

Sygn. akt III AUa 964/20

# WYROK

## W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 15 grudnia 2020 r.

**Sąd Apelacyjny w Lublinie III Wydział Pracy i Ubezpieczeń Społecznych**

w składzie:

Przewodniczący	sędzia Jerzy Antoni Sieklucki
Sędziowie	sędzia Elżbieta Czaja sędzia (del.) Lucyna Stąsik-Żmudziak (spr.)
Protokolant: starszy protokolant sądowy Kinga Panasiuk-Garbacz	

po rozpoznaniu w dniu 10 grudnia 2020 r. w Lublinie

sprawy W. L.

przeciwko Dyrektorowi Zakładu Emerytalno-Rentowego Ministerstwa Spraw Wewnętrznych i Administracji

o wysokość policyjnej renty rodzinnej

na skutek apelacji Dyrektora Zakładu Emerytalno-Rentowego Ministerstwa Spraw Wewnętrznych i Administracji

od wyroku Sądu Okręgowego w Siedlcach

z dnia 13 sierpnia 2020 r. sygn. akt IV U 1019/19

I. **oddala apelację;**

II. **zasądza od Dyrektora Zakładu Emerytalno-Rentowego Ministerstwa Spraw Wewnętrznych i Administracji na rzecz W. L. kwotę 569,15 (pięćset sześćdziesiąt dziewięć 15/100) złotych tytułem zwrotu kosztów postępowania apelacyjnego.**

zdanie odrębne

Lucyna Stąsik-Żmudziak Jerzy Antoni Sieklucki Elżbieta Czaja

III AUa 964/20

## UZASADNIENIE

Wyrokiem z dnia 13 sierpnia 2020r. Sąd Okręgowy w Siedlcach zmienił decyzję Dyrektora Zakładu Emerytalno-Rentowego Ministerstwa Spraw Wewnętrznych i Administracji z dnia 28 czerwca 2017r. i ustalił wysokość renty

rodzinnej należnej W. L. na kwotę 3078,99zł. od dnia 01.10.2017r. oraz zasądził od Dyrektora ZE-R MSWiA na jej rzecz kwotę 735,14 zł. tytułem zwrotu kosztów procesu.

Sąd wskazał, że podstawą rozstrzygnięcia były następujące ustalenia faktyczne i prawne:

W. L. (lat 93) jest wdową po J. L.. Ubezpieczona uprawniona jest do renty rodzinnej po mężu - byłym funkcjonariuszu Milicji Obywatelskiej w trybie przepisów ustawy z 18 lutego 1994r. o zaopatrzeniu emerytalnym funkcjonariuszy Policji, Agencji Bezpieczeństwa Wewnętrznego, Agencji Wywiadu, Służby Kontrwywiadu Wojskowego, Centralnego Biura Antykorupcyjnego, Straży Granicznej, Służby Ochrony Państwa, Państwowej (...) Pożarnej, (...) Skarbowej i Służby Więziennej oraz ich rodzin (zwanej dalej ustawą emerytalną)

Decyzją z dnia 2 lutego 2017r. o waloryzacji renty, organ emerytalny, tj. Dyrektor ZE-R MSWiA, ustalił, że od 1 marca 2017r. wysokość renty rodzinnej ubezpieczonej wynosi 3078,99zł. brutto miesięcznie, przy czym do renty rodzinnej przysługuje dodatek pielęgnacyjny w kwocie 209,59zł. (decyzja k. 6ar)

W dniu 28.06.2017r. organ emerytalny wydał zaskarżoną decyzję, w której na nowo ustalił wysokość renty rodzinnej ubezpieczonej, poczynając od 1 października 2017r. Przedmiotowa decyzja została wydana na podstawie art. 24a w zw. z art. 32 ust. 1 pkt 1 w/w ustawy emerytalnej oraz na podstawie informacji IPN nr (...), z której wynika, że J. L. w okresie od (...) do (...) pełnił służbę na rzecz totalitarnego państwa, o której mowa w art. 13 b w/w ustawy emerytalnej. W oparciu o powyższe dane od 01.10.2017r. organ emerytalny obniżył wysokość renty rodzinnej ubezpieczonej z kwoty 3078,99zł. (po waloryzacji od 01.03.2017r.) do kwoty 1747,19zł. brutto miesięcznie. Zgodnie z pkt 1 zaskarżonej decyzji nowa wysokość renty rodzinnej została ustalona w ten sposób, że najpierw ustalono, że wysokość emerytury zmarłego J. L. – z uwzględnieniem służby na rzecz totalitarnego państwa – wynosi 4829,78zł., przy czym z uwagi na to, że w/w świadczenie jest wyższe od przeciętnej emerytury, jego wysokość obniżona została do kwoty 2069,02 zł., Następnie wskazano, że wysokość renty rodzinnej ubezpieczonej obliczona została jako 85% świadczenia zmarłego wynosi 1758,67zł., a po obniżeniu do kwoty przeciętnej renty rodzinnej, wynosi 1747,19zł. brutto miesięcznie, nie licząc nadal przysługującego ubezpieczonej dodatku pielęgnacyjnego (decyzja k. 3-3var)

Podstawa obniżenia renty rodzinnej po funkcjonariuszu Milicji Obywatelskiej (i funkcjonariuszach innych służb) wynikała z nowelizacji od 01.10.2017r. w/w ustawy emerytalnej i wprowadzenia do niej art. 13b, w którym wskazano na służbę na rzecz totalitarnego państwa przypadającą w okresie od 22 lipca 1944r. do 31 lipca 1990r. pełnioną w wymienionych enumeratywnie instytucjach i formacjach i dalej wprowadzenia art. 15 c i art. 22a, zawierających mechanizm obniżenia odpowiednio emerytury i renty inwalidzkiej oraz art. 24 a ustawy, w którym wskazano mechanizm obniżenia renty rodzinnej w przypadku ustalenia, że dana osoba - emeryt lub rencista oraz osoba po której przysługuje prawo do renty rodzinnej, pełniła służbę na rzecz totalitarnego państwa. W przypadku J. L. IPN w informacji nr (...) sporządzonej w dniu 09.05.2017r. ustalił, że wymieniony pełnił służbę na rzecz totalitarnego państwa w rozumieniu art. 13b ustawy emerytalnej w okresie od 04 lipca 1945r. do 13 listopada 1946r. (informacja k. 2ar)

J. L. w okresie od 01 kwietnia 1944r. do 20 kwietnia 1945r. wykonywał prace przymusowe na terenie III Rzeszy. Wówczas, ubezpieczony pracował jako robotnik w firmie (...) w B. (zaświadczenie o pracy przymusowej k. 33akt osobowych). Następnie, z dniem (...) rozpoczął służbę na stanowisku milicjanta Posterunku Milicji Obywatelskiej w Z.. (karta ewidencyjna k. 16 a.o., przebieg służby k. 17 a.o.)

Z akt osobowych J. L. wynika, że J. L. nie przykładał większej wagi do pracy w organach bezpieczeństwa i jest do niej ustosunkowany niechętnie. Jego wydajność jako milicjanta była słaba. W okresie pełnienia służby w Milicji Obywatelskiej był wielokrotnie skazywany na karę aresztu za niewykonanie rozkazów i lekceważenie służby (dokument (...) k. 19 a.o., ankieta personalna k. 23 ao, wyciąg kar k. 28a.o.) W sporządzonej w dniu 20.09.1964r. (...) dotyczącej J. L., przełożeni wskazali, że w odniesieniu do interesantów odnosi się grzecznie. J. L. został wydalony ze służby w Milicji Obywatelskiej z dniem 13 listopada 1946r. (informacja o wydaleniu k. 3ao)

Sąd uznał odwołanie W. L. za uzasadnione co skutkowało zmianą decyzji z 28.06.2017r. o ponownym ustaleniu wysokości renty rodzinnej przysługującej ubezpieczonej po J. L. od 01 października 2017r. poprzez ustalenie wysokości tego świadczenia z pominięciem regulacji 24a ustawy z 18.02.1994r. o zaopatrzeniu emerytalnym funkcjonariuszy Policji (...) oraz ich rodzin. Tak ustalona wysokość renty rodzinnej na dzień 01.10.2017r. wynosi 3078,99zł. brutto miesięcznie.

Sąd wskazał, że zaskarżona decyzja została wydana w oparciu o art. 24a ustawy, który w ust. 1 przewiduje, że w przypadku renty rodzinnej przysługującej po osobie, która pełniła służbę na rzecz totalitarnego państwa, o której mowa w art. 13b i która pozostawała w służbie przed dniem 02 stycznia 1999r., renta rodzinna przysługuje na zasadach określonych w art. 24, z zastrzeżeniem, iż wysokość renty rodzinnej ustala się na podstawie świadczenia, które przysługiwało lub przysługiwałoby zmarłemu, z uwzględnieniem przepisów art. 15c lub 22a. W ustępie 2 przepisu art. 24a przewidziano natomiast, że wysokość renty rodzinnej, ustalonej zgodnie z ust. 1 nie może być wyższa niż miesięczna kwota przeciętnej renty rodzinnej wypłacanej przez ZUS z FUS, ustalonej przez Prezesa ZUS. Z kolei w ust. 3 art. 24a wskazano, iż w celu ustalenia wysokości renty rodzinnej, zgodnie z ust. 1 i 2, organ emerytalny występuje do Instytutu Pamięci Narodowej – Komisji Ścigania Zbrodni przeciwko Narodowi Polskiemu z wnioskiem o sporządzenie informacji, o której mowa w art. 13a ust. 1, a zatem informacji o przebiegu służby określonego funkcjonariusza na rzecz totalitarnego państwa, o której mowa w art. 13b. Przepis art. 13b, do którego odwołuje się powyższa regulacja również został wprowadzony do ustawy emerytalnej na mocy ustawy zmieniającej z 16 grudnia 2016r. W przepisie tym ustawodawca wskazał, że za służbę na rzecz totalitarnego państwa uznaje się służbę pełnioną w okresie od 22.07.1944r. do 31.07.1990r. w enumeratywnie wymienionych cywilnych i wojskowych instytucjach i formacjach:

- 1) Resort (...) Komitetu (...),
- 2) Ministerstwo Bezpieczeństwa Publicznego,
- 3) Komitet do (...),
- 4) Jednostki organizacyjne podległe organom, o których mowa w pkt 1-3, w szczególności jednostki Milicji Obywatelskiej w okresie od dnia 14 grudnia 1954r.

Przyjmując powyższe regulacje i Informację IPN ustaloną w trybie art. 13a ust. 1 ustawy emerytalnej, zgodnie z którą J. L. pełnił służbę na rzecz totalitarnego państwa w okresie od (...)do (...) i ze służby tej został zwolniony przed dniem 01.08.1990r. organ emerytalny od 01.10.2017r. ustalił wysokość renty rodzinnej ubezpieczonej po J. L. w wysokości 1747,19zł. brutto miesięcznie, tj. obniżając jej wysokość w porównaniu do stanu przed 01.10.2017r. – do września 2017r. wysokość renty rodzinnej wynosiła 3078,99zł. brutto miesięcznie. Wysokość renty rodzinnej od 01.10.2017r. została ustalona wg reguł określonych w dodanym do ustawy emerytalnej art.24a ust. 1 i ust.2.

Analizując okoliczności sprawy Sąd doszedł do przekonania, że sam fakt zatrudnienia J. L. w jednej z jednostek wymienionych w art. 13b ustawy o zaopatrzeniu funkcjonariuszy Policji (...) nie oznacza jeszcze pełnienia przez niego służby na rzecz totalitarnego państwa. Nowelizując na mocy w/w ustawy z 16.12.2016r. ustawę emerytalną wprowadzając do niej przepisy art. 15c i art. 24a przewidujące obniżenie świadczenia rentowego ubezpieczonej, a uprzednio – w ramach operacji obniżenia świadczenia rentowego ubezpieczonej, ponowne ustalenie wysokości emerytury J. L. poprzez pominięcie w obliczeniu tej emerytury okresu służby uznanej za okres służby na rzecz totalitarnego państwa w rozumieniu art. 13b ustawy emerytalnej – ustawodawca dał podstawy do ingerencji w uprawnienia rentowe ubezpieczonej w oparciu o przesłankę służby na rzecz państwa totalitarnego, która to przesłanka biorąc pod uwagę sposób redakcji art. 13b ustawy emerytalnej jest wypełniona przez fakt pełnienia służby w określonej ustawowo formacji w określonym ustawowymi czasie. Poza ustawowymi ramami przesłanki służby na rzecz totalitarnego państwa jako przesłanki obniżenia świadczeń emerytalno-rentowych, ustawodawca pozostawił faktyczne okoliczności pełnienia służby przez funkcjonariusza określonej formacji, w tym okoliczności związane z indywidualnymi czynami tego funkcjonariusza, w szczególności w kontekście ich zgodności z przepisami prawa.

Zauważyć jednak należy, że ustawodawca nie podał definicji totalitarnego państwa ani nie precyzował jakie działania składają się na pojęcie służby na rzecz takiego państwa.

W ocenie Sądu pomocne było posłużenie się w drodze analogii definicją zawartą w preambule do ustawy z 18.10.2006r. o ujawnianiu informacji o dokumentach organów bezpieczeństwa państwa z lat 1944-1990 oraz treści tych dokumentów. W rozumieniu tej ustawy praca lub służba w organach bezpieczeństwa państwa komunistycznego, lub pomoc udzielana tym organom przez osobowe źródło informacji polegała na zwalczaniu opozycji demokratycznej, związków zawodowych, stowarzyszeń, kościołów i związków wyznaniowych, łamaniu prawa do wolności słowa i zgromadzeń, gwałceniu prawa do życia, wolności, własności i bezpieczeństwa obywateli. Wskazując na powyższe, po zbadaniu okoliczności sprawy Sad Okręgowy stwierdził, że sama służba J. L. w Milicji Obywatelskiej nie stanowi podstawy do obniżenia wysokości świadczenia W. L.. W ocenie Sądu poza sporem jest, że organy bezpieczeństwa PRL pełniły w rzeczywistości funkcję policji politycznej i stosowały metody działania naruszające przyrodzone prawa człowieka. Jednakże ogólna negatywna ocena instytucji i organów władzy PRL nie powinna być automatycznie przenoszona na ocenę sytuacji jednostki w kontekście jej uprawnień emerytalnych czy rentowych, również w kontekście wysokości tych świadczeń. Brak uwzględnienia sytuacji konkretnego świadczeniobiorcy wskazuje na uznanie wszystkich funkcjonariuszy organów bezpieczeństwa PRL za winnych czynów mających uzasadniać zastosowanie wobec nich środków represyjnych, gdyż za taki środek należy uznać obniżenie świadczeń z zaopatrzenia emerytalnego. Tymczasem jak pokazuje przykład służby J. L. w okresie uznanym przez IPN za okres służby na rzecz totalitarnego państwa, tj. od (...) do (...) – odtworzony na ile to możliwe na podstawie zachowanych akt osobowych – brak jest przesłanek do stwierdzenia, że w okresie tym J. L. dopuszczał się zachowań, które zasługiwały na penalizację. Bez wątplenia J. L. w okresie służby w Milicji Obywatelskiej nie wykonywał zadań związanych ze zwalczaniem organizacji niepodległościowych i osób działających na rzecz suwerenności i niepodległej Rzeczypospolitej Polskiej. J. L. pracował na terenach tzw. Ziemi Odzyskanych, gdzie nie działały organy niepodległościowe, a w okresie od 04.07.1945r. do 13.11.1946r. brał udział w walkach z grupami niemieckimi (...). Co więcej zachowana w aktach osobowych J. L. korespondencja służbowa pokazuje, że przełożeni odnotowywali w 'Charakterystykach' dotyczących J. L., że jest on źle ustosunkowany do pracy i nie angażuje się. Jego wydajność jako milicjanta jest słaba. Mając na uwadze powyższe okoliczności Sąd odmówił zastosowania w/w przepisu art. 24a ustawy emerytalnej w odniesieniu do ubezpieczonej i na skutek odwołania zmienił zaskarżoną decyzję z 28.06.2017r. i ustalił wysokość renty rodzinnej na dzień 01.10.2017r. w kwocie obowiązującej przed zmianą. Orzeczenie o kosztach Sąd oparł na art. 98 § 1 i 2 kpc. Zasądzona kwota wynikała z przedstawionego spisu kosztów poniesionych przez ubezpieczoną w związku ze stawiennictwem w Sądzie Okręgowym w Siedlcach.

Apelację od wyroku wniósł Dyrektor Zakładu Emerytalno-Rentowego Ministerstwa Spraw Wewnętrznych i Administracji.

Wyrok zaskarżył w całości.

Wyrokowi zarzucił naruszenie:

a) Art. 24a w zw. z art. 13b ustawy z dnia 18.02.1994r. o zaopatrzeniu emerytalnym funkcjonariuszy Policji, (...) oraz ich rodzin zwanej dalej ustawą zaopatrzeniową, poprzez jego niezastosowanie w sytuacji gdy bezspornym jest, iż mąż odwołującej pełnił służbę na rzecz totalitarnego państwa zdefiniowaną w art. 13b ustawy zaopatrzeniowej;

b) Art. 24a w zw. z art. 13a ust. 5 ustawy zaopatrzeniowej w zw. z art. 73 ust. 1 pkt 1 ustawy z 17.12.1998r. o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych (ZD.U. z 2018r., poz. 1270 ze zm.) poprzez nieuzasadnione przyjęcie, iż odwołująca nie powinna podlegać rygorom przewidzianym w tych przepisach, pomimo tego, że w stosunku do męża odwołującej wydana została Informacja o przebiegu służby, potwierdzająca fakt jej pełnienia na rzecz totalitarnego państwa w rozumieniu art. 13b ustawy zaopatrzeniowej, a dodatkowo służba ta została uwzględniona w katalogu jednostek służby bezpieczeństwa zawartym w ustawie z 18.10.2006r. o ujawnieniu informacji o dokumentach organów bezpieczeństwa państwa z lat 1944-1990 oraz treści tych dokumentów (DZ.U. z 2013r., poz. 1388), zwanej dalej ustawą

lustracyjną, a w związku z tym zasadne było przeliczenie świadczenia odwołującej się zgodnie z regułami wynikającymi z treści art. 24a ustawy zaopatrzeniowej;

c) Art. 177§ 1 pkt 3<sup>1</sup> kpc w zw. z ar. 188 oraz art. 193 Konstytucji RP poprzez nie zawieszenie postępowania z uwagi na skierowanie do Trybunału Konstytucyjnego pytania prawnego odnośnie zgodności z Konstytucją RP samego sposobu i trybu uchwalenia ustawy z 16.12.2016r. o zmianie ustawy o zaopatrzeniu emerytalnym funkcjonariuszy Policji (,,,) (DZ.U.z 2016r., poz.2270) jak i zapisów art. 15c, 22a, 24a tej policyjnej ustawy zaopatrzeniowej, zarejestrowanej pod sygn. Akt P 4/18 oraz P 16/19, w sytuacji gdy głównym zarzutem odwołującej się była właśnie przedmiotowa niezgodność z Konstytucją RP przepisów w oparciu o które wydano zaskarżoną decyzję;

d) Art. 13b ust. 1 pkt 4 ustawy zaopatrzeniowej poprzez jego niezastosowanie w sprawie, a w konsekwencji uznanie przez sąd I instancji, iż mąż odwołującej nie pełnił „służby na rzecz totalitarnego państwa” w rozumieniu tej ustawy, pomimo ustalenia przez sąd I instancji, iż J. L. w okresie od 04.05.1944r. do 13.11.1946r. pełnił służbę w jednostkach wymienionych w treści art. 13b ustawy zaopatrzeniowej oraz w ar. 2 ust. 1 pkt 4 ustawy lustracyjnej tj. Milicji Obywatelskiej;

e) Art. 233 kpc w zw. z art. 13b ustawy zaopatrzeniowej poprzez przekroczenie zasady swobodnej oceny dowodów, a w związku z tym bezpodstawne uznanie przez sąd I instancji wbrew jednoznacznym ustaleniom dokonanym w toku postępowania dowodowego, iż służba męża odwołującej nie stanowi „służby na rzecz totalitarnego państwa” w rozumieniu ustawy zaopatrzeniowej, w sytuacji gdy służba powyższa została wprost wymieniona w treści art. 13b ust. 1 pkt 4 oraz art. 2 ust. 1 pkt 4 ustawy lustracyjnej, w związku z powyższym bez wątpienia nakierowana była na łamanie prawa do wolności, własności i bezpieczeństwa obywateli, była trwale związana z łamaniem praw człowieka i obywatela na rzecz komunistycznego ustroju totalitarnego;

f) Naruszenie przepisów postępowania, a to art. 233§1 w zw. z art. 252 kpc, które miało wpływ na treść rozstrzygnięcia, polegające na zakwestionowaniu przez Sąd I instancji oświadczenia IPN, pomimo braku udowodnienia przez ubezpieczonego okoliczności przeciwnych.

Wskazując na powyższe organ wnosił o zmianę zaskarżonego wyroku i oddalenia odwołania oraz zasądzenie od odwołującej na rzecz Dyrektora ZE-R MSWiA kosztów postępowania, w tym kosztów zastępstwa procesowego za II instancję.

W odpowiedzi na apelację wnioskodawczyni M. L. wnosila o oddalenie apelacji w całości i zasądzenie od organu rentowego na rzecz ubezpieczonej kosztów postępowania apelacyjnego według norm przepisanych, po złożeniu spisu kosztów.

Sąd Apelacyjny zważył, co następuje:

Apelacja nie jest zasadna a podniesione zarzuty nie zasługują na uwzględnienie.

Na wstępie należy wskazać, że nie zasługuje na uwzględnienie zarzut naruszenia art. 177§ 1 pkt 3<sup>1</sup> kpc w zw. z ar. 188 oraz art. 193 Konstytucji RP w kontekście nie zawieszenia postępowania z uwagi na skierowanie do Trybunału Konstytucyjnego pytania prawnego odnośnie zgodności z Konstytucją RP ustawy z dnia 16.12.2016r. Uwadze apelującego uszło, że w niniejszej sprawie 04.06.2018r. Sąd Okręgowy zawiesił postępowanie z tej przyczyny jednak Sąd Apelacyjny w Warszawie uchylił powyższe postanowienie. W sprawie nie zaszły żadne nowe okoliczności, które pozwalały by Sądowi ponowne zawieszenie postępowania wbrew stanowisku Sądu Apelacyjnego i argumentom podniesionym w uzasadnieniu postanowienia z 01.04.2019r.

Sąd Apelacyjny nie podzielił również pozostałych zarzutów organu rentowego wyrażonych w apelacji i nie znalazł podstaw do zmiany zaskarżonego wyroku. Sąd nie dopuścił się naruszenia wskazanych przepisów prawa materialnego. Słusznie odmówił zastosowania art. 24 a ustawy o zaopatrzeniu emerytalnym funkcjonariuszy (...) w odniesieniu

do ubezpieczonej. Sąd dokonał prawidłowej wykładni przepisów i właściwie je zastosował, zasadnie przyjmując, że odwołująca nie podlega rygorom przewidzianym w art. 24a w zw. z art. 13b ustawy zaopatrzeniowej.

Wynika to ze szczególnych okoliczności występujących w sprawie, pominiętych przez organ emerytalny, który nie uwzględnił, że niniejsza sprawa dotyczy ustalenia wysokości renty rodzinnej dla wdowy po zmarłym w 1995 roku a uprawnionym od 1987r. do emerytury funkcjonariuszu straży pożarnej. Organ rentowy przyjął, że wnioskodawca pełnił służbę na rzecz totalitarnego państwa w związku z tym, że był zatrudniony w Milicji Obywatelskiej na stanowisku milicjanta w okresie od (...) do (...), co według niego obligowało do mechanicznego obniżenia świadczenia wdowie.

Dokonując oceny zaskarżonego wyroku na wstępie konieczne jest poczynienie kilku uwag natury ogólnej.

Zmiana ustawy o zaopatrzeniu emerytalnym funkcjonariuszy (...), dokonana ustawą z 16.12.2016r. poprzez dodanie do ustawy m.in. art. 8a, art. 13b w nowym brzmieniu, 13c, uchyleniu art. 15b i dodaniu art. 15c, art.22a oraz art.24a wprowadziła do ustawy zaopatrzeniowej standardy nie znane dotychczasowemu ustawodawstwu emerytalnemu, tak w systemie zaopatrzenia powszechnego jak i dotyczącego poszczególnych grup zawodowych.

Stosowanie ustawy spowodowało, że w przypadku osób, w stosunku do których z informacji o przebiegu służby funkcjonariusza przekazanej przez Instytut Pamięci Narodowej - Komisja Ścigania Zbrodni przeciwko Narodowi Polskiemu, wynikało, że pełniły służbę na rzecz totalitarnego państwa, o której mowa w art. 13b, i które w dniu wejścia w życie ustawy miały przyznane świadczenia na podstawie ustawy zaopatrzeniowej, wszczęte zostały z urzędu postępowania w przedmiocie ponownego ustalenia wysokości świadczeń emerytalnych i rentowych. Postępowania zostały wszczęte także w przypadku osób pobierających renty rodzinne przysługujące po osobach, w stosunku do których z informacji IPN wynikało, że pełniły służbę na rzecz totalitarnego państwa. Ponowne ustalenie wysokości należnych świadczeń zmierzało często do drastycznego obniżenia ich wysokości – jak w niniejszej sprawie, gdzie świadczenie zmalało niemal o 40%- bo wprowadzono zasady liczenia ich wysokości zupełnie nie spotykane w jakichkolwiek dotychczasowych przepisach. Mianowicie w przypadku osoby, która pełniła służbę na rzecz totalitarnego państwa i która pozostawała w służbie przed dniem 02 stycznia 1999r. emerytura wynosiła 0% podstawy wymiaru – za każdy rok służby na rzecz totalitarnego państwa. Okres służby w organie, który ustawodawca uznał za służbę na rzecz totalitarnego państwa stawał się okresem niepracowniczym.

Co więcej wprowadzony został jeszcze dodatkowy mechanizm obniżania świadczeń. Ze względu na to, że emerytura uwzględniała w swojej wysokości także inne okresy służby bądź okresy równorzędne to dodatkowo nie mogła być wyższa niż kwota przeciętnej emerytury wypłacanej przez ZUS z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych. Przepisów nie stosowało się, jeżeli osoba udowodniła, że przed rokiem 1990, bez wiedzy przełożonych, podjęła współpracę i czynnie wspierała osoby lub organizacje działające na rzecz niepodległości Państwa Polskiego. (art. 15c ust. 1 pkt1, ust. 3 i ust.5)

Podobny mechanizm zastosowano w przypadku weryfikacji renty inwalidzkiej, (art. 22a) ale skoro nie ma on zastosowania w niniejszej sprawie Sąd pomija przytoczenie szczegółowych zasad jego funkcjonowania.

W przypadku renty rodzinnej przysługującej po osobie, która pełniła służbę na rzecz totalitarnego państwa, o której mowa w art. 13b, i która pozostawała w służbie przed dniem 02 stycznia 1999r. renta rodzinna przysługiwała na zasadach określonych w art. 24, z zastrzeżeniem, iż jej wysokość ustala się na podstawie świadczenia, które przysługiwało zmarłemu z uwzględnieniem przepisów art. 15c i jej wysokość renty nie mogła być wyższa niż kwota przeciętnej renty rodzinnej wypłacanej przez ZUS z FUS. Podobnie jak w przypadku emerytury przepisów tych nie stosowało się, jeżeli osoba uprawniona do renty rodzinnej udowodni, że osoba funkcjonariusza przed rokiem 1990, bez wiedzy przełożonych, podjęła współpracę i czynnie wspierała osoby lub organizacje działające na rzecz niepodległości Państwa Polskiego. Przepisów obniżających wysokość renty rodzinnej nie stosuje się także wtedy, jeżeli renta rodzinna przysługuje po funkcjonariuszu, który po dniu 31.07.1990r. zginął w związku z pełnieniem służby albo poniósł śmierć w wypadku pozostającym w związku z pełnieniem służby.

Ustawa zmieniająca w art. 8a ust. 1 dała jeszcze kompetencję Ministrowi właściwemu do spraw wewnętrznych, wyłączenia w drodze decyzji, w szczególności uzasadnionych przypadkach stosowania art. 15 c, art. 22a i art. 24a w

stosunku do osób pełniących służbę na rzecz totalitarnego państwa, ze względu na: 1) krótkotrwałą służbę przez dniem 31.07.1990r. oraz 2) rzetelne wykonywanie zadań i obowiązków po dniu 12.09.1989r., w szczególności z narażeniem zdrowia i życia.

W kontekście przytoczonych przepisów Sąd Apelacyjny uznał za niezbędne uwypuklenie okoliczności wynikających z akt rentowych, tj. po raz kolejny przypomnienie faktu, iż mąż wnioskodawczyni J. L. prawo do emerytury uzyskał z tytułu wykonywana zatrudnienia w szczególnym charakterze jako funkcjonariusz pożarnictwa. Jego uprawnienie do emerytury policyjnej wywodzą się z art. 53 ust. 3 pkt 1 ustawy z dnia 14 grudnia 1982 r. o zaopatrzeniu emerytalnym pracowników i ich rodzin - Dz. U. Nr 40, poz. 267 z późn. zm.) w związku z regulacjami dekretu z dnia 27 grudnia 1974 r. o służbie funkcjonariuszy pożarnictwa (Dz. U. Nr 50, poz. 321 ze zm.) oraz rozporządzenia Rady Ministrów z dnia 7 lutego 1983 r. w sprawie wieku emerytalnego pracowników zatrudnionych w szczególnych warunkach lub w szczególnym charakterze (Dz. U. Nr 8, poz. 43 ze zm.) Z dniem wejścia w życie ustawy o zaopatrzeniu emerytalnym funkcjonariuszy Policji (...) z dnia 18 lutego 1994 r. na podstawie art. 58 ust. 1pkt 1. emerytury i renty, do których prawo ustalono na podstawie przepisów dotychczasowych, stały się emeryturami i rentami w rozumieniu tej ustawy.

Droga zawodowa J. L. wyglądała w ten sposób, że w czasie wojny został wywieziony do Niemiec na przymusowe roboty. Po jej zakończeniu powrócił do swojego miejsca zamieszkania a potem wyjechał na tzw. Ziemię Odzyskane poszukiwać rodziny. W Z. (...), jako 21 letni mężczyzna został przyjęty w szeregi MO na posterunku przy Powiatowej K. Milicji Obywatelskiej na stanowisko szeregowego milicjanta. W okresie tej służby nie znalazł uznania u swoich przełożonych. Stwierdzono, że pracę wykonuje dobrze jeśli jest pod stałym nadzorem. Jest człowiekiem pracowitym i dobrym, ale brak mu poczucia odpowiedzialności i obowiązkowości. Wykazuje mierne zainteresowanie pracą, brak mu inicjatywy własnej, w związku z czym jego wydajność jako milicjanta jest słaba. W stosunku do kolegów był koleżeński a do interesantów grzeczny. Z powodu niesubordynacji był karany aresztem, zakazem opuszczania kwater za niewykonanie rozkazów i lekceważenie służby oraz zarządzeń Komendanta. Ostatecznie ze służby w Milicji Obywatelskiej został wydany 13.11.1946r.

W okresie od 29.03.1947r. do 31.01.1948r. pracował jako strażnik w Zakładach (...) w Z. a od 01.06.1948r. był pracownikiem Miejskiej Zawodowej Straży Pożarnej. Od tej daty przez cały okres do dnia złożenia wniosku o emeryturę do 30.11.1987 roku kontynuował pracę jako funkcjonariusz zawodowej straży pożarnej. Jednocześnie od 1 grudnia 1983r. do 31.07.1990r. wykonywał dodatkowe zatrudnienie na 1/2 etatu jako specjalista do spraw pożarnictwa w innych firmach. Do wysługi emerytalnej zaliczono mu ponad 34 lata pracy jako funkcjonariusza straży pożarnej świadczonej po 1948 roku. Zakończył służbę w stopniu pułkownika brygadiera. We wniosku o emeryturę J. L. okres służby w MO w latach 1944-1945 wskazał jako okres, w związku z którym przysługiwał mu dodatek kombatancki. Uprawnień kombatanckich został pozbawiony w 1993 roku, potwierdziły to orzeczenia sądów administracyjnych, w konsekwencji od 01.07.1995r. okres służby w MO nie był uwzględniany do wysokości przysługującej mu emerytury jak i należnej od 01.09.1996r. W. L. renty rodzinnej.

Podsumowując: okres zatrudnienia J. L. na stanowisku milicjanta od (...) do (...), tj. od momentu, kiedy pozbawiono go uprawnień do dodatku kombatanckiego we wrześniu 1995 roku nie miał żadnego wpływu na wysokość przysługującej mu emerytury z tytułu zatrudnienia jako funkcjonariusza pożarnictwa. Emerytura została wypracowana w związku z wykonywaniem przez ponad 34 lat pracy w służbie pożarnej i dodatkowo 10 miesięcy pracy jako strażnika w Zakładach (...). Służba w Milicji w latach (...) nie wpłynęła w sposób uprzywilejowany na wysokość przyznanej od września 1996 roku renty rodzinnej wnioskodawczyni jako świadczenia pochodnego od świadczenia zmarłego. Ustalenia te wprost wynikają z akt rentowych i są bezsporne.

Nie ulega wątpliwości, że J. L. w okresie od (...) do (...) pozostawał w służbie w jednostce Milicji Obywatelskiej, ale nie jest oczywiste jak przyjął to organ emerytalny, że wykonywał służbę na rzecz totalitarnego państwa i w konsekwencji wysokość jego świadczenia emerytalnego powinna ulec ponownemu ustaleniu na potrzeby należnej wnioskodawczyni renty rodzinnej.

Samo ustawowe stwierdzenie w art. 13b ust. 1 ustawy, że za służbę na rzecz totalitarnego państwa „**uznaje się**” służbę od dnia (...) w niżej wymienionych (...) instytucjach i formacjach: w tym według pkt 4) jednostki Milicji Obywatelskiej w okresie do 14.12.1954r. - nie oznacza, że sąd orzekający jest zupełnie związany taką formą zapisu ustawowego i nie ma możliwości oceny wszystkich istotnych okoliczności, by ustalić czy rzeczywiście dana osoba pełniła służbę na rzecz totalitarnego państwa i czy mają do niej zastosowanie restrykcyjne regulacje ustawowe. Służba w określonym organie bezpieczeństwa państwa nie może być uznana za istotne i jedyne kryterium różnicujące wysokość emerytalnych i rentowych uprawnień.

Tak sformułowany przepis stwarza jedynie ustawowe restrykcyjne domniemanie „służby na rzecz totalitarnego państwa”. Domniemanie to może być obalone w toku postępowania sądowego przy badaniu konkretnych spraw określonych indywidualnie osób.

Prawidłowy i w pełni akceptowalny jest pogląd, że nie można godzić się z założeniem, że sam fakt stwierdzenia pełnienia służby od 22 lipca 1944r. do 31 lipca 1990r. w wymienionych instytucjach i formacjach jest wystarczający do uzyskania celu ustawy z 2016r., w tym także aby wykluczone zostało prawo do dowodzenia, iż służba pełniona w tym czasie nie była służbą na rzecz totalitarnego państwa.

Nie można zrównywać - w zakresie statusu istotnego z punktu widzenia zaopatrzenia emerytalnego - osób, które bezpośrednio i aktywnie realizowały zadania i funkcje państwa totalitarnego, z takimi osobami, których aktywność wprawdzie nie przeciwstawiała się państwu totalitarnemu, jednakże ograniczała się wyłącznie do zwykłych działań podejmowanych w służbie publicznej, tj. służbie na rzecz państwa jako takiego. Ocena postawy tych pierwszych z dzisiejszej perspektywy jest negatywna a drugich nie powinna mieć zabarwienia pejoratywnego.

Z wynikającej z zasady prawa do sądu i efektywnej kontroli sądowej swobody orzekania, obowiązkiem Sądu w granicach określonych regulacjami art. 233 §1 kpc jest wszechstronne rozważenie zebranego materiału. Celem nieiluzorycznej zasady prawa do sądu, jest zapewnienie jednostce ochrony przed arbitralnością władzy i utrzymanie słusznych praw należnych jednostce. Prawo do sądu jest podstawą prawa do wymiaru sprawiedliwości.

Należy przypomnieć, że w uzasadnieniu projektu ustawy zmieniającej z 2016 roku wskazano, iż ma ona na celu wprowadzenie rozwiązań zapewniających w pełniejszym zakresie zniesienie przywilejów emerytalnych związanych z pracą w aparacie bezpieczeństwa PRL przez ustalenie na nowo świadczeń emerytalnych i rentowych osobom pełniącym służbę na rzecz totalitarnego państwa w okresie od dnia 22 lipca 1944 r. do dnia 31 lipca 1990 r. Wcześniejsza, tzw. ustawa dezubekizacyjna z 2009 r. również została uchwalona przy przyjęciu, iż „niedopuszczalne jest dalsze trwanie systemu prawnego, który przewiduje dla m.in. byłych funkcjonariuszy organów bezpieczeństwa państwa wysokie przywileje emerytalne, szczególnie w kontekście trudnej sytuacji materialnej wielu ludzi walczących w tych latach o wolność, niepodległość i prawa człowieka”. Uzasadniając kolejną „ustawę dezubekizacyjną” z 2016 r. w uzasadnieniu projektu ponowiono argument o konieczności ograniczenia przywilejów emerytalnych i rentowych związanych z pracą w aparacie bezpieczeństwa Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej, „ponieważ nie zasługują one na ochronę prawną przede wszystkim ze względu na powszechne poczucie naruszenia w tym zakresie zasady sprawiedliwości społecznej”. Ponownie wskazywano na argumenty o konieczności zniesienia „przywilejów emerytalno-rentowych wynikających z faktu wysokich uposażeń, jakie państwo komunistyczne zapewniało funkcjonariuszom aparatu bezpieczeństwa, zwłaszcza tym, którzy wykazywali się gorliwością i dyspozycyjnością”, zaznaczając przy tym, że jako przywilej należy również rozumieć ustalenie świadczeń emerytalnych i rentowych na znacznie korzystniejszych zasadach wynikających z ustawy zaopatrzeniowej, w stosunku do sposobu ustalania emerytur i rent zdecydowanej większości obywateli na podstawie ustawy o emeryturach i rentach z FUS.

W zakresie obniżania wysokości policyjnych rent rodzinnych, a więc świadczenia przysługującego wnioskodawczyni, wskazano, że wprawdzie osoby je pobierające nie uczestniczyły bezpośrednio w działaniach aparatu bezpieczeństwa PRL, ale korzystały z profitów, jakie dawała służba ich małżonków, czy rodziców na rzecz totalitarnego państwa. Projektodawca podniósł także, że obniżenie rent rodzinnych po byłych funkcjonariuszach pełniących służbę na rzecz totalitarnego państwa należy traktować jako naturalną, w odczuciu sprawiedliwości społecznej, potrzebę zbliżenia ich

świadczeń do tych otrzymywanych przez małżonków, bądź dzieci osób, które poniosły szkodę w wyniku służby tych funkcjonariuszy.

W niniejszej sprawie ze względu na fakt, że J. L. służył w milicji na początku drogi zawodowej bardzo krótko, nie sposób przyjąć, że ta służba dostarczyła mu wymiernych korzyści majątkowych i dała nieuzasadnione wysokie przywileje emerytalne. Nie można również uznać, że służba w milicji dostarczyła profitów wnioskodawczyni, że korzystała z przywilejów. Nic takiego nie występuje w okolicznościach tej sprawy. Emerytura J. L. związana jest okresem późniejszej ponad 35 letniej służby w zawodowej straży pożarnej. W tym czasie przeszedł kolejne stanowiska funkcjonariusza pożarnictwa, zdobywał dodatkowe kwalifikacje i pokonywał stopnie awansu. Wielokrotnie uczestniczył w walce z żywiołem ognia, gasił pożary, ratował z narażeniem własnym życie i zdrowie ludzkie oraz mienie. Wykonywał pracę bardzo niebezpieczną, potrzebną i zasługującą na uznanie i szacunek.

Z tego względu zasadnie Sąd uznał, że do wnioskodawczyni nie ma zastosowania art. 24a ustawy. Sąd nie naruszył tego przepisu, uznając, że W. L. nie podlega określonym w nim rygorom i że nie ma podstaw po 20 latach do przeliczenia renty rodzinnej według opisanych w przepisie zasad. Sąd wydał wyrok zgodny z prawem, nie przekraczając przy ocenie zgromadzonego materiału dowodowego granic swobodnej oceny wyrażonej w art. 233§ 1 kpc. Organ nie wykazał na czym miało by polegać przekroczenie zasady swobodnej oceny dowodów. Wbrew zawartemu twierdzeniu postępowanie dowodowe nie wskazało jednoznacznie, o czym będzie jeszcze mowa niżej, że służba męża wnioskodawczyni w spornym okresie stanowiła "służbę na rzecz totalitarnego państwa". Sam fakt, że J. L. służył w inkryminowanym okresie w jednostce wymienionej w treści art. 13 ust. 1 pkt 4 ustawy oraz art. 2 ust. 1 pkt 4 ustawy lustracyjnej nie oznacza, że jego służba była jak wskazuje to apelujący „bez wątpienia nakierowana na łamanie prawa do wolności słowa i zgromadzeń, gwałceniu prawa do życia, wolności, własności i bezpieczeństwa obywateli, że była trwale związana z łamaniem praw człowieka i obywatela na rzecz komunistycznego ustroju totalitarnego”.

Zasada sprawiedliwości społecznej, o której była mowa w przytoczonym uzasadnieniu projektu ustawy z 16.12.2016r. jest wyrażona w art. 2 Konstytucji Rzeczypospolitej Polskiej i jest ona kojarzona z koniecznością poszanowania niezbywalnej godności człowieka, który powinien być traktowany przez organy państwa w sposób bezstronny i sprawiedliwy według jednolitej miary dla wszystkich. Jednocześnie oznacza ona zakaz arbitralności państwa przy określeniu sytuacji prawnej obywateli. Zasada sprawiedliwości społecznej jest zatem wyznacznikiem zmierzającym do tego, aby Państwo podejmowało wobec swoich obywateli działania, które nie będą miały cech dowolności, powinna ona uwzględniać indywidualne przypadki, które pozwalają na uwzględnienie szczególnej sytuacji danego podmiotu.

Nie można tej zasady pogodzić z sytuacją, w której J. L., wieloletniego funkcjonariusza pożarnictwa, który zawodową aktywność zakończył w stopniu pułkownika pożarnictwa, z powodu jego pierwszej, nieco ponad rocznej pracy w okresie tuż powojennym, państwo traktuje jak przestępcę, naruszając jego godność, tylko z powodu służby w jednostce milicji, chociaż nie udowodniono mu żadnego czynu karalnego. Zmarłego małżonka wnioskodawczyni naznaczono jako współuczestnika systemu bezprawia, obniżając należne świadczenie rentowe bez badania jego czynów i indywidualnej winy.

Nie do pogodzenia z tą zasadą jest drastyczne obniżenie wnioskodawczyni renty rodzinnej i pozbawienie wiekowej osoby niemal połowy renty, odebranie jej prawa do godnego poziomu życia, gdy jest oczywiste, że z powodu podeszłego wieku oraz niezdolności do zatrudnienia nie ma ona ani sił ani możliwości zdobycia dodatkowych środków utrzymania. W tej konkretnej sprawie ustawa nie spełniła swoich celów, przeciwnie naruszyła zasadę zaufania do państwa prawa.

Ustawa o zaopatrzeniu emerytalnym funkcjonariuszy wprowadziła w art. 13b oraz art. 15c i art. 22a a w szczególności w art. 24a odpowiedzialność zbiorową i swoim zakresem podmiotowym objęła, bez wyjątków, wszystkich byłych funkcjonariuszy organów bezpieczeństwa państwa, niezależnie od ich postawy patriotycznej, etycznej i moralnej, rodzaju wykonywanych czynności, czy zajmowanego stanowiska. Obniżono określonym podmiotom emerytury i renty w sposób bardziej niekorzystny, niż jest to obecnie dopuszczalne nawet wobec funkcjonariuszy prawomocnie skazanych przez sąd za popełnione przestępstwa. Ci ostatni funkcjonariusze mogą zostać pozbawieni świadczeń emerytalnych przysługujących służbom mundurowym przez obniżenie ich do poziomu przysługującego w ramach

powszechnego systemu emerytalnego. Ustalenie warunków przyznawania świadczeń rentowo-emerytalnych według zasad mniej korzystnych od powszechnego systemu emerytalnego, oznacza represję i dyskryminację.

Przepis art. 24a ustawy dezubekizacyjnej z 2016 roku dodatkowo dotyka osób, które osobiście nie miały nic wspólnego z funkcjonowaniem tzw. „państwa totalitarnego” i nie pełniły służby na jego rzecz. Ponoszenie ujemnych skutków finansowych wynika z przeniesienia „odpowiedzialności” ich żywicieli. Stanowi wyraz czystej represji państwa, która dotyka często osób pozbawionych opieki, przeważnie niedostatecznie zaradnych życiowo, schorowanych małżonków w podeszłym wieku. Dotyczy więc osób, które powinny być chronione przez państwo, a nie być narażone na represję z jego strony. Wnioskodawczyni nigdy nie pełniła służby na rzecz totalitarnego państwa, taki zarzut ustawodawca postawił jej zmarłemu mężowi, obarczając za to odpowiedzialnością jego żonę.

W ocenie Sądu, niedopuszczalne jest zbiorowe stosowanie jakichkolwiek represji, w tym także dolegliwości finansowych wyrażających się w obniżaniu przysługujących świadczeń emerytalno-rentowych w stosunku do osób tylko za to, że pracowały lub służyły w okresie poprzedzającym zmianę ustroju państwa polskiego. Nawet uznanie, że niektóre instytucje funkcjonujące przed tą zmianą działały w sposób budzący dziś poważne wątpliwości prawnomoralne, nie uprawnia do twierdzenia, że wszystkie osoby tam zatrudnione zasługują na potępieniu bez badania indywidualnych czynów i udowodnienia im nagannego lub penalizującego zachowania. Konstruowanie regulacji ustawowych kreujących zbiorową odpowiedzialność godzi w istotę zasady rządów prawa, oznaczającej obowiązek władz publicznych traktowania osób w sposób adekwatny i proporcjonalny do ich postawy, zasług i przewinień.

Ponowna penalizacja tego samego okresu służby nie ma nic wspólnego z zasadami sprawiedliwości społecznej, z zasadami demokratycznego państwa prawa, o których mówi art. 2 Konstytucji RP. Tym bardziej, że dotyczy to osób uprawnionych do renty rodzinnej po zmarłych funkcjonariuszach, którzy przed Sądem nie mogą już bronić swoich praw.

Także wnioskodawczyni nie jest w stanie udowodnić, że jej mąż przed rokiem 1990, bez wiedzy przełożonych, podjął współpracę i czynnie wspierał osoby lub organizacje działające na rzecz niepodległości Państwa Polskiego. Raz, że jest to osoba, która ma ponad 90 lat i z powodu wieku i związanych z nim dolegliwości i ograniczeń może mieć ogromne trudności z percepcją i odwzorowaniem rzeczywistości oraz nie pamiętać faktów odnoszących się do zaangażowania społeczno-politycznego męża. Ponadto raczej dowód ten powinien dotyczyć okresu, kiedy jej mężowi zarzuca się służbę na rzecz totalitarnego państwa a więc powodować konieczność udowodnienia okoliczności sprzed 75 lat. Nie jest wykluczone, że w okresie służby w milicji wnioskodawczyni nie знаła męża, skoro akt małżeństwa wydany przez Urząd Cywilny w W., znajdujący się w aktach rentowych, wskazuje, że pobrali się w 1954 roku. Nawet gdyby przyjąć, że miała by dowodzić okoliczności wyłączających stosowanie ustawy z okresu gdy J. L. pełnił służbę jako funkcjonariusz pożarnictwa to i tak wiązało by się to z niemal nie dającymi się usunąć przeszkodami wynikającymi z jej wieku oraz znacznej odległości w czasie od tych zdarzeń.

Sąd Apelacyjny wskazuje, na jeszcze jedną występującą w niniejszej sprawie niezależną przesłankę wyłączenia stosowania art. 24a ustawy, gdyby uznać, że J. L. wykonywał służbę na rzecz totalitarnego państwa, czego Sąd nie podziela.

Skoro w art. 8a ustawodawca przewidział dla ministra spraw wewnętrznych w drodze arbitralnej decyzji w szczególnie uzasadnionych przypadkach wyłączenie stosowania art. 15c, art. 22a i art., 24a ustawy ze względu na krótkotrwałą służbę przed 31.07.1990r. oraz rzetelne wykonywanie obowiązków po dniu 12.09.1989r., w szczególności z narażeniem zdrowia i życia to oznacza, że okoliczności te nie są obojętne dla wysokości emerytury, renty czy renty rodzinnej.

Tym bardziej zatem na uwadze powinien mieć je Sąd zobowiązany do uwzględnienia wszystkich okoliczności istotnych dla prawidłowego rozstrzygnięcia sprawy, co wcale nie oznacza, że ocena Sądu powinna być poprzedzona wykorzystaniem przez stronę drogi przed organem administracji.

Po prostu, zaistnienie szczególnie uzasadnionego przypadku, krótkotrwałość służby przed 1990 rokiem, rzetelne wykonywanie obowiązków z narażeniem życia i zdrowia nie powinny umykać Sądowi przy merytorycznym orzekaniu,

ale być częścią całokształtu okoliczności istotnych dla sprawy, podlegających wszechstronnej ocenie przez niezależny i niezawisły, bezstronny sąd. Sprawiedliwość sądowego rozstrzygnięcia ma zawsze wymiar indywidualny. Związane jest to z prawem do rzetelnego procesu, opartego na właściwej procedurze a procedura w przypadku sądu ubezpieczeń społecznych pozwala na udowadnianie mających znaczenie faktów bez ograniczeń dowodowych.

Zdaniem Sądu Apelacyjnego sprawa obniżenia renty rodzinnej wdowie po funkcjonariuszu pożarnictwa stanowi szczególnie uzasadniony przypadek nakazujący wyłączyć stosowanie przepisu art. 24a ustawy. Służba jej męża w milicji w okresie lipiec 1945 - listopad 1946 w stosunku do pozostałego ponad 30 letniego okresu zatrudnienia w służbie pożarniczej, w tym przez wiele lat świadczonego w ponadnormatywnym czasie pracy (1,5 etatu) zasługuje na miano krótkotrwałej. Co prawda J. L. nie wykonywał pracy po 31.07.1990r., bo już od listopada 1987 roku uzyskał prawo do emerytury, chociaż jeszcze przez pewien okres pracował w niepełnym wymiarze, to nie ulega wątpliwości, że w okresie pracy jako funkcjonariusz pożarnictwa rzetelnie wykonywał swoje obowiązki, często z narażeniem życia i zdrowia.

Wszystkie podniesione wyżej argumenty oraz fakt, że przedmiotem orzekania sądu jest indywidualny stosunek poddany jego osądowi przemawia za przyjęciem, że Sąd ma prawo i obowiązek ocenić wszystkie okoliczności istotne dla sprawy, w tym zweryfikować informacje z IPN.

Nie może zasługiwać na uwzględnienie zarzut naruszenia art. 13 a ust. 5 ustawy zaopatrzeniowej. W ustalonym i jednolitym orzecznictwie sądowym, ugruntował się pogląd, że Sąd powszechny, rozpoznający sprawę w wyniku wniesienia odwołania od decyzji organu emerytalnego w sprawie ponownego ustalenia wysokości emerytury policyjnej nie jest związany treścią informacji o przebiegu służby przedstawionej przez Instytut Pamięi Narodowej – zarówno co do faktów (ustalonego w tym zaświadczeniu przebiegu służby) jak i kwalifikacji prawnej tych faktów (zakwalifikowania określonego okresu służby jako służby w organach bezpieczeństwa państwa). Tą samą zasadę należy przenieść do informacji IPN co do okresów służby na rzecz totalitarnego państwa. Związanie to obejmuje jedynie organ emerytalny, który przy wydawaniu decyzji musi się kierować danymi zawartymi w informacji o przebiegu służby. Ustalenia faktyczne i interpretacje prawne IPN nie mogą natomiast wiązać sądu – do którego wyłącznej kompetencji należy ustalenie podstawy faktycznej rozstrzygnięcia w przedmiocie prawa do emerytury i renty policyjnej i ich wysokości oraz odpowiednia kwalifikacja prawna (subsumpcja) ustalonych faktów. (patrz: postanowienie Sadu Najwyższego z 12.12.2011r. II UZP10/11 oraz szereg orzeczeń Sądów Apelacyjnych a także postanowienie NSA z 12.01.2018r. I OSK 2848/17)

Informacja o przebiegu służby jest dokumentem urzędowym, ale w postępowaniu w sprawach z zakresu ubezpieczeń społecznych nie stosuje się ograniczeń dowodowych. Okoliczności mające wpływ na prawo do świadczeń lub ich wysokości mogą być udowadniane wszelkimi środkami dowodowymi przewidzianymi w kpc.

Wprowadzone art. 13 b ustawy zaopatrzeniowej kryterium „służby na rzecz totalitarnego państwa” jest pojęciem nowym a ustawa nie zawiera jego legalnej definicji. Jednocześnie jest to pojęcie niedookreślone, którego treść podlega ustaleniu w procesie stosowania prawa. Zasadnicze wątpliwości interpretacyjne stały się bezpośrednim powodem oceny Sądu Najwyższego. W dniu 16.09.2020r. Sąd Najwyższy w sprawie III UZP 1/20 podjął w składzie 7 sędziów uchwałę, w której wskazał, że kryterium to powinno być oceniane na podstawie wszystkich okoliczności sprawy, w tym także na podstawie indywidualnych czynów i ich weryfikacji pod kątem naruszenia podstawowych praw i wolności człowieka. Stwierdzenie służby na rzecz totalitarnego państwa w danym okresie nie może być dokonane wyłącznie na podstawie informacji z IPN (kryterium formalnej przynależności do służb), lecz na podstawie wszystkich okoliczności sprawy.

Sąd Najwyższy zaakcentował i Sąd Apelacyjny podziela ten pogląd, co wynika z uwag wyrażonych wyżej, że w pierwszej kolejności Sąd jest zobligowany do wyjaśnienia znaczenia zwrotów „służby na rzecz totalitarnego państwa”. O ile bezsporne jest, że J. L. w okresie od (...) do (...)pozostawał w służbie w jednostce Milicji Obywatelskiej a więc w jednostce określonej w art. 13 ust. 1 pkt 4 ustawy, to Sąd Apelacyjny akceptuje tezy Sądu Najwyższego, zawarte w przedmiotowej uchwale, że służba „na rzecz totalitarnego państwa” nie musi być tożsama ze służbą pełnioną w okresie istnienia tego państwa i w ramach istniejących w tym państwie organów i instytucji. Nie każde nawiązanie

stosunku prawnego w ramach służby państwowej wiąże się automatycznie z zindywidualizowanym zaangażowaniem bezpośrednio ukierunkowanym na realizowanie charakterystycznych dla ustroju tego państwa jego zadań i funkcji. Charakteru służby „na rzecz” państwa o określonym profilu ustrojowym nie przejawia ani taka aktywność, która ogranicza się do zwykłych, standardowych działań podejmowanych w służbie publicznej, to jest służbie na rzecz państwa jako takiego, ani tym bardziej aktywność, która pozostaje w bezpośredniej opozycji do zadań i funkcji państwa totalitarnego. Stąd nieuprawnione jest zrównanie statusu osób – przez jednolite obniżanie świadczenia z zabezpieczenia społecznego – które kierowały organami państwa totalitarnego, angażowały się w realizację zadań i funkcji państwa totalitarnego, nękały swoich obywateli, a więc podmiotów, których ocena jest zdecydowanie negatywna, z osobami, których postawa nie pozostawała w bezpośredniej opozycji do zadań i funkcji tego państwa, lecz sprowadzała się do czynności akceptowalnych i wykonywanych w każdym państwie, bez skojarzeń prowadzących do ujemnych ocen.

Oceniając postawę J. L., który w lipcu 1945r. podjął służbę w milicji nie należy zapominać o kontekście historycznym, jego uwarunkowaniach osobistych i rodzinnych. Upłynęło kilka miesięcy od zakończenia wojny. Powrócił do miejsca zamieszkania po rocznym pobycie w Niemczech wywieziony na roboty przymusowe. Na miejscu nie zastał rodziny więc wyjechał w jej poszukiwaniu na Ziemię Zachodnie, wcześniej należące do Niemiec. Osiadł w Z., był młody, miał 21 lat, nie miał wykształcenia i zawodu, ukończył 7 klas szkoły powszechnej. Nie miał świadomości co do charakteru tworzonego na nowym obszarze państwa. Były to początki administracji państwowej. Znalazł się na terenach dopiero co przyłączonych do Polski, gdzie granice nie zostały jeszcze potwierdzone a państwowość dopiero co budowała się i powstawały zaczątki jej organizacji. Na terenach tych miała miejsce ogromna migracja ludności. Z jednej strony przemieszczała się ludność niemiecka a z drugiej napływali repatrianci i osadnicy. Nowa władza dopiero się kształtowała, miała wiele zadań, chociażby związanych z zapewnieniem porządku publicznego, zorganizowaniem osadnictwa, zabezpieczeniem pozostawionego mienia. Po wojnie przez te ziemie przetaczały się ogromne ilości osób, które do kraju powracały z różnych części świata i Europy, w tym z obozów, z robót przymusowych. Problemem był powrót żołnierzy sowieckich, pospolite przestępstwa, gwałty i rabunki, szabrowanie tzw. niczyjego mienia. Z pewnością czas powojenny był tam bardzo trudny. Mieszanka osiadającej tam ludności nie pozwoliła w pierwszym roku po zakończeniu wojny na ukształtowanie opozycji demokratycznej, związków zawodowych, stowarzyszeń. Należy jednak przyjąć, że Niemcy nie chcieli oddać tych terenów dobrowolnie stąd dochodziło do walk na tym tle. Z prawdopodobieństwem graniczącym z pewnością wnioskodawca jako szeregowy milicjant uczestniczył w wypełnianiu zadań jakie stały w tamtym okresie przed siłami porządkowymi w zapewnieniu bezpieczeństwa ludności i ich własności. Były to zwykle czynności jakich oczekuje się służb mających zapewnić spokój na terenach ogarniętych zmianami. W każdym razie organ rentowy nie udowodnił w toku procesu, że J. L. w okresie swojej służby dopuścił się czynów, które naruszały by prawa i wolności człowieka. Z informacji IPN nie wynika, aby służba męża wnioskodawcy polegała na zwalczaniu opozycji demokratycznej, związków zawodowych, stowarzyszeń, kościołów i związków wyznaniowych, łamaniu prawa do wolności słowa i zgromadzeń, gwałceniu prawa do życia, wolności, własności i bezpieczeństwa obywateli, która była trwale związana z łamaniem praw człowieka i obywatela. Takich informacji nie dostarczają też dokumenty zgromadzone w aktach organu rentowego oraz w aktach sprawy. W tym kontekście wskazany zarzut naruszenia art. 252 kpc jest gołosłowny.

Jak wynika z dokumentów dołączonych przez IPN – akt osobowych z okresu służby w milicji - J. L. w ogóle nie przejawiał zbyt dużej aktywności w okresie służby. Nie wykazywał się inicjatywą, grzecznie traktował interesantów i kolegów, nie był przywiązany do wykonywania rozkazów, samowolnie opuszczał posterunek. Skutkiem były wymierzone mu kary i ostatecznie wydalenie z milicji. Stąd wynika, że nowo powstałe państwo nie wiązało z nim większych oczekiwań przy budowaniu nowego ustroju. To zaś pozwala Sądowi na dokonanie oceny i ustalenie, że okresu służby J. L., pomimo, że wykonywanej w Milicji Obywatelskiej w czasie od(...) do (...) nie można uznać za okres służby na rzecz totalitarnego państwa. Było to zwykle tymczasowe zatrudnienie, nawiązane przez młodego człowieka, bez cech specjalnego zaangażowania i wiązania z nim przyszłości. Zwyczajna służba na rzecz państwa jako takiego w celu zaprowadzenia porządku prawnego, bez negatywnego zabarwienia.

Z tego względu należy przyjąć, że Sąd Okręgowy wydając zaskarżony wyrok nie dopuścił się naruszenia przepisów prawa materialnego i słusznie nie zastosował art. 13 b ust. 1 pkt 4 ustawy a w konsekwencji art. 24 a ustawy.

Wskazując na powyższe argumenty Sąd Apelacyjny uznał, że apelacja jest bezzasadna i na podstawie art. 385 kpc podlega oddaleniu. Orzeczenie o kosztach uzasadnia art. 98§1 i §2 kpc. Pełnomocnik wnioskodawcy nie będąca adwokatem złożyła spis kosztów związanych z dojazdem do Sądu Apelacyjnego w Lublinie. Spis ten odpowiada odpowiednim przepisom dotyczącym wykorzystania samochodu prywatnego i jest prawidłowy a zatem został uwzględniony.

### ***Zdanie odrębne SSA Jerzego A. Siekluckiego***

***do wyroku Sądu Apelacyjnego w Lublinie z dnia 15 grudnia 2020r.***

***w sprawie III AUa 964/20***

Decyzją z dnia 28 czerwca 2017r. Dyrektor Zakładu Emerytalno-Rentowego Ministerstwa Spraw Wewnętrznych i Administracji wydał decyzję, w której na nowo ustalił wysokość renty rodzinnej W. L., poczynając od dnia 01 października 2017r.

Przedmiotowa decyzja została wydana na podstawie art. 24 a w zw. z art. 32 ust. 1 pkt 1 ustawy z dnia 18 lutego 1994r. o zaopatrzeniu emerytalnym funkcjonariuszy Policji, Agencji Bezpieczeństwa Wewnętrznego, Agencji Wywiadu, Służby Kontrwywiadu Wojskowego, Służby Wywiadu Wojskowego, Centralnego Biura Antykorupcyjnego, Straży Granicznej, Biura Ochrony Rządu, Państwowej Straży Pożarnej i Służby Więziennej oraz ich rodzin /Dz. U. z 2018r. poz. 708 z późn. zm. -zwanej dalej: ustawą zaopatrzeniową/ oraz na podstawie informacji otrzymanej z Instytutu Pamięci Narodowej /dalej jako: IPN/ nr (...) z dnia 09 maja 2017r. z której wynika, że J. L. w okresie od dnia (...) do dnia (...)pełnił służbę na rzecz totalitarnego państwa, o której mowa w art. 13b ww. ustawy emerytalnej.

W oparciu o powyższe dane, organ emerytalny obniżył od dnia 01 października 2017r. wysokość renty rodzinnej ubezpieczonej z kwoty 3.078,99 złotych /po waloryzacji od dnia 01 marca 2017r./ do kwoty 1.747,19 złotych brutto miesięcznie. Zgodnie z pkt 1 zaskarżonej decyzji nowa wysokość renty rodzinnej została ustalona w ten sposób, że najpierw ustalono, że wysokość emerytury zmarłego J. L., z uwzględnieniem służby na rzecz totalitarnego państwa, wynosi 4.829,78 złotych, przy czym z uwagi na to, że ww. świadczenie jest wyższe od przeciętnej emerytury, jego wysokość obniżona została do kwoty 2.069,02 złotych. Następnie wskazano, że wysokość renty rodzinnej ubezpieczonej, obliczona została jako 85% świadczenia zmarłego, wynosi 1758,67 złotych, a po obniżeniu do kwoty przeciętnej renty rodzinnej, wynosi 1.747,19 złotych brutto miesięcznie, nie licząc przysługującego ubezpieczonej dodatku pielęgnacyjnego.

Od powyższej decyzji odwołanie złożyła W. L. wnosząc o jej zmianę i przyznanie jej świadczenia rentowego na dotychczasowych zasadach i wysokości.

Wyrokiem z dnia 13 sierpnia 2020r. Sąd Okręgowy w Siedlcach IV Wydział Pracy i Ubezpieczeń Społecznych zmienił zaskarżoną decyzję i ustalił wysokość renty rodzinnej W. L. na kwotę 3.078,99 złotych od dnia 01 października 2017r. oraz zasądził od Dyrektora Zakładu Emerytalno-Rentowego MSWiA na jej rzecz kwotę 735,14 złotych, tytułem zwrotu kosztów procesu.

Apelację od tego wyroku wniósł Dyrektor Zakładu Emerytalno-Rentowego Ministerstwa Spraw Wewnętrznych i Administracji, zaskarżając go w całości. Wyrokowi zarzucił, naruszenie:

a/art. 24 a w zw. z art. 13 b ustawy z dnia 18.02.1994r. o zaopatrzeniu emerytalnym funkcjonariuszy Policji, /.../ oraz ich rodzin zwanej dalej ustawą zaopatrzeniową, poprzez jego niezastosowanie w sytuacji gdy bezspornym jest, iż mąż odwołującej pełnił służbę na rzecz totalitarnego państwa zdefiniowaną w art. 13 b ustawy zaopatrzeniowej;

b/ art. 24 a w zw. z art. 13 a ust. 5 ustawy zaopatrzeniowej w zw. z art. 73 ust. 1 pkt 1 ustawy z 17.12.1998r. o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych /Dz.U. z 2018r., poz. 1270 ze zm./ poprzez nieuzasadnione przyjęcie, iż odwołująca nie powinna podlegać rygorom przewidzianym w tych przepisach, pomimo tego, że w stosunku do męża odwołującej wydana została Informacja o przebiegu służby, potwierdzająca fakt jej pełnienia na rzecz totalitarnego państwa w rozumieniu art. 13b ustawy zaopatrzeniowej, a dodatkowo służba ta została uwzględniona w katalogu jednostek służby bezpieczeństwa zawartym w ustawie z 18 października 2006r. o ujawnieniu informacji o dokumentach organów bezpieczeństwa państwa z lat 1944-1990 oraz treści tych dokumentów /Dz.U. z 2013r., poz. 1388/, zwanej dalej ustawą lustracyjną, a w związku z tym zasadne było przeliczenie świadczenia odwołującej się zgodnie z regulami wynikającymi z treści art. 24 a ustawy zaopatrzeniowej;

c/ art. 177 § 1 pkt 3<sup>1</sup> k.p.c. w zw. z art. 188 oraz art. 193 Konstytucji RP poprzez nie zawieszenie postępowania z uwagi na skierowanie do Trybunału Konstytucyjnego pytania prawnego odnośnie zgodności z Konstytucją RP samego sposobu i trybu uchwalenia ustawy z 16 grudnia 2016r. o zmianie ustawy o zaopatrzeniu emerytalnym funkcjonariuszy Policji /.../ /Dz.U. z 2016r., poz.2270/ jak i zapisów art. 15c, 22a, 24a tej policyjnej ustawy zaopatrzeniowej, zarejestrowanej pod sygn. Akt P 4/18 oraz P 16/19, w sytuacji, gdy głównym zarzutem odwołującej się była właśnie przedmiotowa niezgodność z Konstytucją RP przepisów w oparciu o które wydano zaskarżoną decyzję;

d/ art. 13 b ust. 1 pkt 4 ustawy zaopatrzeniowej poprzez jego niezastosowanie w sprawie, a w konsekwencji uznanie przez sąd I instancji, iż mąż odwołującej nie pełnił „służby na rzecz totalitarnego państwa” w rozumieniu tej ustawy, pomimo ustalenia przez sąd I instancji, iż J. L. w okresie od (...) do (...)pełnił służbę w jednostkach wymienionych w treści art. 13 b ustawy zaopatrzeniowej oraz w art. 2 ust. 1 pkt 4 ustawy lustracyjnej tj. w Milicji Obywatelskiej;

e/art. 233 k.p.c. w zw. z art. 13 b ustawy zaopatrzeniowej poprzez przekroczenie zasady swobodnej oceny dowodów, a w związku z tym bezpodstawne uznanie przez sąd I instancji, wbrew jednoznacznym ustaleniom dokonanym w toku postępowania dowodowego, iż służba męża odwołującej nie stanowi „służby na rzecz totalitarnego państwa” w rozumieniu ustawy zaopatrzeniowej, w sytuacji, gdy służba powyższa została wprost wymieniona w treści art. 13 b ust. 1 pkt 4 oraz art. 2 ust. 1 pkt 4 ustawy lustracyjnej, w związku z powyższym bez wątpienia nakierowana była na łamanie prawa do wolności, własności i bezpieczeństwa obywateli, była trwale związana z łamaniem praw człowieka i obywatela na rzecz komunistycznego ustroju totalitarnego;

f/ naruszenie przepisów postępowania, a to art. 233 § 1 k.p.c. w zw. z art. 252 k.p.c., które miało wpływ na treść rozstrzygnięcia, polegające na zakwestionowaniu przez Sąd I instancji oświadczenia IPN, pomimo braku udowodnienia przez ubezpieczonego okoliczności przeciwnych.

Wskazując na powyższe organ emerytalny wnosił o zmianę zaskarżonego wyroku i oddalenie odwołania oraz zasądzenie od odwołującej na rzecz Dyrektora Zakładu Emerytalno-Rentowego MSWiA kosztów postępowania, w tym kosztów zastępstwa procesowego za II instancję.

Sąd Apelacyjny w Lublinie, wyrokiem z dnia 15 grudnia 2020r., oddalił apelację organu emerytalnego /pkt I wyroku/ oraz zasądził od Dyrektora Zakładu Emerytalno-Rentowego MSWiA w W. na rzecz W. L. kwotę 569,15 złotych tytułem zwrotu kosztów postępowania apelacyjnego /pkt II wyroku/.

Przede wszystkim wskazuję, że nie podzielam poglądu, który legł u podstaw wyroku Sądu Apelacyjnego, zawartego w uchwale składu siedmiu sędziów Sądu Najwyższego, że fakt pełnienia „służby na rzecz totalitarnego państwa” w okresie od 22 lipca 1944r. do 31 lipca 1990r. w instytucjach i formacjach wskazanych w art. 13 b ust. 1 ustawy z dnia 18 lutego 1994r. o zaopatrzeniu emerytalnym funkcjonariuszy Policji, Agencji Bezpieczeństwa Wewnętrznego /.../ oraz ich rodzin /zwanej dalej ustawą zaopatrzeniową/ wykazany w informacji IPN o przebiegu służby, może być kwestionowany przez poprzez dowodzenie, że służba pełniona w tym czasie nie była służbą na rzecz totalitarnego państwa, z pominięciem wskazanej w ustawie zaopatrzeniowej drogi pozwalającej na niestosowanie przepisów ustawy w odniesieniu do osób, które udowodnią, że przed rokiem 1990, bez wiedzy przełożonych, podjęły współpracę i czynnie wspierały osoby lub organizacje działające na rzecz niepodległości Państwa Polskiego.

Takie podejście niweczy istotę nowelizacji ustawy zaopatrzeniowej dokonanej nowelą z dnia 16 grudnia 2016r. / Dz.U. z 2016 r. poz. 2270/, która weszła w życie od dnia 01 stycznia 2017r. Ideą tej nowelizacji było wprowadzenie do systemu prawa takich rozwiązań, które w pełniejszym zakresie zapewniłyby zniesienie przywilejów emerytalno-rentowych związanych z pracą w aparacie bezpieczeństwa PRL, poprzez ustalenie na nowo świadczeń emerytalnych i rentowych osobom pełniącym służbę na rzecz totalitarnego państwa w okresie od 22 lipca 1944r. do 31 lipca 1990r., ponieważ wprowadzone na gruncie ustawy dezubekizacyjnej z 2009r. rozwiązania okazały się w praktyce nie w pełni skuteczne. Chodziło o wyeliminowanie wątpliwości interpretacyjnych przy ocenie służby byłych funkcjonariuszy na rzecz totalitarnego państwa poprzez precyzyjne wskazanie instytucji i formacji, w których służba miała taki właśnie charakter.

Prezentuję stanowisko, że w świetle przepisu art. 13 b ustawy zaopatrzeniowej wystarczające jest formalne / udokumentowane/ wykazanie, że wnioskodawca pełnił służbę w jednej z enumeratywnie wymienionych w tym przepisie instytucji czy formacji, która została uznana przez ustawodawcę za służbę na rzecz totalitarnego państwa. A zatem, wystarczający jest fakt pełnienia służby w tych instytucjach i formacjach, natomiast rzeczywisty charakter zadań i obowiązków funkcjonariusza realizowanych w tych instytucjach i formacjach jest, w świetle tej normy, prawnie obojętny.

Powyższe skutkuje tym, że kryterium pełnienia służby na rzecz totalitarnego państwa w okresie od 22 lipca 1944r. do 31 lipca 1990r. w instytucjach i formacjach wymienionych w art. 13 b ustawy zaopatrzeniowej podlega sądowej weryfikacji, ale jedynie w zakresie formalnej przynależności konkretnego funkcjonariusza do instytucji wymienionych w art. 13 b ustawy.

Podnoszę, że ustawodawca, w ustawie zaopatrzeniowej, nie przewidział po stronie takiego funkcjonariusza uprawnienia do kwestionowania faktu pełnienia służby na rzecz totalitarnego państwa poprzez dowodzenie, że służba pełniona w tym czasie, we wskazanych w art. 13 b instytucjach i formacjach, nie była służbą na rzecz totalitarnego państwa. Wskazał natomiast, że funkcjonariusz, któremu obniżono świadczenie zaopatrzeniowe, może wystąpić do właściwego ministra o weryfikację spornych okresów jego służby w instytucjach i formacjach wymienionych w art. 13 b ustawy zaopatrzeniowej jeżeli uważa, że spełnił warunki, o których mowa w jej art. 8a. Nadto, ustawa przewiduje, że przepisów obniżających świadczenia nie stosuje się, jeżeli osoba uprawniona udowodni, że przed rokiem 1990r. funkcjonariusz, bez wiedzy przełożonych, współpracował i czynnie wspierał osoby lub organizacje działające na rzecz niepodległości Państwa Polskiego /tak: art. 15 c ust. 5, art. 22 a ust. 5, art. 24 a ust.4 ustawy zaopatrzeniowej/.

Powyższe uwagi mają istotne znaczenie, a to ze względu na to, że w świetle art. 24 a ustawy zaopatrzeniowej, w przypadku renty rodzinnej przysługującej po osobie która pełniła służbę na rzecz totalitarnego państwa, o której mowa w art. 13 b, i która pozostawała w służbie przed dniem 02 stycznia 1999r. renta rodzinna przysługuje na zasadach określonych w art. 24, z tym zastrzeżeniem, że wysokość renty rodzinnej ustala się na podstawie świadczenia, które przysługiwało lub przysługiwałoby zmarłemu z uwzględnieniem przepisów art. 15 c lub 22 a. Wysokość zaś tak ustalonej renty rodzinnej nie może być wyższa niż miesięczna kwota przeciętnej renty rodzinnej wypłaconej przez ZUS z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych, ogłoszonej przez Prezesa Zakładu Ubezpieczeń Społecznych.

Wnioskodawczyni W. L. jest wdową po J. L. i na podstawie przepisów ustawy zaopatrzeniowej jest uprawniona do renty rodzinnej po swoim mężu, byłym funkcjonariuszu Milicji Obywatelskiej.

W świetle materiału dowodowego sprawy nie ulega najmniejszej wątpliwości fakt, że J. L. w okresie od dnia 04 lipca 1945r. do dnia 13 listopada 1946r. pełnił służbę na rzecz totalitarnego państwa, gdyż jednostka w której ją pełnił wymieniona jest w treści art. 13 b ustawy zaopatrzeniowej. Już sam ten fakt skutkuje zastosowaniem art. 24 a w zw. z art. 13 b ustawy zaopatrzeniowej do obliczenia reny dla wnioskodawczyni.

Przekonanie Sądu pierwszej instancji, a w ślad za nim Sądu Apelacyjnego, że sam fakt zatrudnienia J. L. w jednej z jednostek wymienionych w art. 13 b ustawy zaopatrzeniowej nie oznacza jeszcze pełnienia służby na rzecz totalitarnego państwa, w moim przekonaniu, nie znajduje normatywnego uzasadnienia. Sąd pierwszej instancji słusznie zauważył,

że ustawodawca poza ustawowymi ramami pozostawił faktyczne okoliczności pełnienia służby przez funkcjonariusza określonej formacji. Pomimo jednak tego stwierdzenia doszedł, moim zdaniem, do nieuprawnionego wniosku, że sama służba J. L. w Milicji Obywatelskiej nie stanowi podstawy do obniżenia świadczenia W. L.. Stanowisko to, niezasadnie moim zdaniem, zaaprobował Sąd Apelacyjny wskazując dodatkowo, że kryterium służby na rzecz totalitarnego państwa powinno być oceniane na podstawie wszystkich okoliczności sprawy, w tym także na podstawie indywidualnych czynów i ich weryfikacji pod kątem naruszenia podstawowych praw i wolności człowieka/ tak zob.: s.21 uzasadnienia wyroku Sądu Apelacyjnego/.

Wskazać należy, że przy takim stanowisku zabrakło, tak Sądowi pierwszej instancji, jak i Sądowi Apelacyjnemu, wnikliwości w zakresie dokładnej analizy materiału dowodowego sprawy, zwłaszcza w odniesieniu do kopii dokumentów z akt IPN dotyczących funkcjonariusza MO J. L.. W świetle tego materiału zupełnie nieuprawnione są ustalenia faktyczne Sądu pierwszej instancji zaaprobowane przez Sąd Apelacyjny, że J. L. w okresie służby w Milicji Obywatelskiej nie wykonywał zadań związanych ze zwalczaniem organizacji niepodległościowych i osób działających na rzecz suwerenności i niepodległości Rzeczypospolitej Polskiej. Uważna analiza zapisów na płycie CD zawierających kopię akt J. L. o sygn. IPN (...) /k. 88 akt sprawy/ wskazuje na coś zupełnie innego. Otóż, sam J. L., w piśmie z dnia 22 kwietnia 1976r. skierowanym do Komendy Wojewódzkiej Milicji Obywatelskiej w Z., prosił o wydanie zaświadczenia potwierdzającego jego pracę w organach MO na terenie tamtego województwa w latach (...) oraz udział w walce z bandami podziemia antypaństwowego. Zaświadczenie takowe uzyskał od Naczelnika Wydziału Kadr (...) Z. z datą 28 kwietnia 1976r., w którym potwierdzono, że J. L. jako funkcjonariusz MO brał w latach:(...) udział w walce z bandami i reakcyjnym podziemiem /tak vide: k. 27, 28 i 29 akt IPN – zapis na płycie CD - k. 28 akt sprawy/.

Błędne jest również kolejne ustalenie faktyczne Sądu Okręgowego, że J. L. w okresie od (...) do (...) brał udział w walkach z grupami niemieckimi (...) /tak to określono w uzasadnieniu wyroku - uwaga J.A.S/. Dla zakwestionowania powyższego ustalenia wystarczy wskazać, że na k. 35 akt IPN zalega pismo z dnia 04 stycznia 1996r. Komendy Wojewódzkiej Policji w Z., będące odpowiedzią na pismo J. L., że w jego aktach osobowych brak jest jakichkolwiek informacji świadczących o bezpośrednim udziale w walkach z grupami W. w okresie pełnienia służby w organach Milicji Obywatelskiej tj. od dnia 04.07.1945r. do dnia 13.11. 1946r. /tak zob.: k. 35 akt IPN – zapis na płycie CD - k. 88 akt sprawy/.

Także kolejne ustalenia Sądu pierwszej instancji i Sądu Apelacyjnego dotyczące „charakterystyki” J. L. są, co najmniej, wybiórcze. Sądy obu instancji zupełnie pominęły informację zawartą na k. 16 akt IPN, z której wynika, że: J. L. „/.../ Powierzone obowiązki wykonuje pilnie. Do R. Jedności Narodowej jest przychylnie ustosunkowany /.../ w pracy wykazuje się postęпами” / tak zob.: k. 16 akt IPN – zapis na płycie CD - k. 88 akt sprawy/.

Nadto, wskazać należy, że Sąd Apelacyjny ustalając drogę zawodową J. L. wskazuje jedynie, że: „został przyjęty w szeregi MO”, a nie dostrzega, że J. L. w swoim życiorysie wprost napisał: „I przyjechałem do Z. na drugi dzień to jest 4 VII wstąpiłem do Pow. Kom. MO /..” / tak zob.: k. 8 akt IPN- zapis na płycie CD – k. 88 akt sprawy/. A zatem, w okresie bezpośrednio po II wojnie światowej, J. L. wstąpił w szeregi Milicji Obywatelskiej jako ochotnik.

Dokonując kolejnych ustaleń faktycznych sądy oby instancji pominęły także inny istotny w sprawie fakt mający znaczenie w zakresie oceny działalności J. L. jako funkcjonariusza Milicji Obywatelskiej. Otóż ww. sądy wskazując, że J. L. został wydalony z Milicji Obywatelskiej pominęły to, że J. L., razem z innym funkcjonariuszem MO, został karnie wydalony z szeregów MO w związku z obwinieniem: „o ciężkie pobicie pistoletami ob./.../ podczas odbywającej się zabawy tanecznej” /tak zob.: pismo z dnia 11 listopada 1946r. Szefa Wydziału Specjalnego Komendy Wojewódzkiej M.O. w P. do Wydziału Personalnego (...), k. 23 akt IPN - zapis na płycie CD – k. 88 akt sprawy/.

Podsumowując, kwestionuję co do zasady, pogląd Sądu Apelacyjnego, że okres służby J. L. w Milicji Obywatelskiej w okresie od(...) do dnia (...) nie był okresem służby na rzecz totalitarnego państwa. Moim zdaniem, na podstawie zebranego w sprawie materiału dowodowego, także tego wskazanego przez autora zdania odrębnego, oczywistym jest, że w stosunku do wnioskodawczyni zostały spełnione przesłanki zawarte w art. 24 a w zw. z art. 13 a ust. 5 w zw. z art. 13 b ust. 1 pkt 4 ustawy zaopatrzeniowej.

W tym kontekście, nie znajduje mojej aprobaty stanowisko Sądu Apelacyjnego, który w uzasadnieniu wyroku stwierdził, że słusznie Sąd Okręgowy odmówił zastosowania art. 24 a w zw. z art. 13 b ustawy zaopatrzeniowej w odniesieniu do W. L., wdowy po J. L..

W przedmiotowej sprawie renta rodzinna przysługuje W. L. po mężu J. L., który pełnił służbę na rzecz totalitarnego państwa, o której mowa w art. 13 b, i który pozostawał w tej służbie przed dniem 02 stycznia 1999r. na zasadach określonych w art. 24, z tym zastrzeżeniem, iż jej wysokość winna być ustalona na podstawie świadczenia, które przysługiwałoby zmarłemu J. L. z uwzględnieniem przepisów art. 15 c, z tym, że wysokość tej renty nie może być wyższa niż kwota przeciętnej renty rodzinnej wypłacanej przez ZUS z FUS.

Wskazane przepisy nie znajdują zastosowania tylko wówczas, gdyby W. L., jako osoba uprawniona do renty rodzinnej, udowodniła, że jej mąż przed rokiem 1990, bez wiedzy przełożonych, podjął współpracę i czynnie wspierał osoby lub organizacje działające na rzecz niepodległości Państwa Polskiego. Ponadto, mogła ona wystąpić, w oparciu o normę art. 8 a ust. 1 ustawy zaopatrzeniowej, do Ministra Spraw Wewnętrznych i Administracji, z wnioskiem o wydanie decyzji o wyłączenie stosowania art. 24 a w stosunku do niej jako wdowy po osobie pełniącej służbę na rzecz totalitarnego państwa. Wskazana norma przyznała bowiem Ministrowi właściwemu do spraw wewnętrznych kompetencję do wyłączenia w drodze decyzji, w szczególnie uzasadnionych przypadkach stosowania art. 15 c, art. 22 a i art. 24 a w stosunku do osób pełniących służbę na rzecz totalitarnego państwa, ze względu na:

1/ krótkotrwałą służbę przez dniem 31.07.1990r. oraz

2/rzetelne wykonywanie zadań i obowiązków po dniu 12.09.1989r., w szczególności z narażeniem zdrowia i życia.

Odnosząc się do podniesionego w apelacji zarzutu naruszenia przez Sąd pierwszej instancji art. 177 § 1 ust. 3<sup>1</sup> k.p.c. w zw. z art. 188 oraz art. 193 Konstytucji RP poprzez nie zawieszenie postępowania, ale też niezależnie od niego, mając na uwadze to, że przed Trybunałem Konstytucyjnym RP, w związku ze skierowaniem pytań prawnych odnośnie zgodności z Konstytucją RP samego sposobu i trybu uchwalenia ustawy z dnia 16 grudnia 2016r. o zmianie ustawy o zaopatrzeniu emerytalnym funkcjonariuszy Policji, Agencji Bezpieczeństwa Wewnętrznego /.../ oraz ich rodzin / Dz.U. z 2016r. poz. 2270/, jak i zgodności z Konstytucją RP zapisów art. 15 c, 22 a i 24 a tej ustawy, zawisły sprawy zarejestrowane pod sygn. P 4/18 oraz P 16/19, a rozstrzygnięcie niniejszej sprawy, oparte jest m.in. na art. 24 a ww. ustawy, postępowanie w niniejszej sprawie należało, na podstawie art. 177 § 1 ust. 3<sup>1</sup> k.p.c., zawiesić do czasu odpowiedzi Trybunału Konstytucyjnego na postawione pytania.

Z uwagi na to, że Sąd Apelacyjny nie podzielił mojego stanowiska co do potrzeby zawieszenia postępowania w oparciu o wskazaną normę procesową, odnosząc się do pozostałych zarzutów apelanta, moim zdaniem są one zasadne i winny skutkować uchynieniem zaskarżonego apelacją wyroku Sądu Okręgowego w Lublinie i oddaleniem odwołania wnioskodawczyni oraz zasądzeniem na rzecz apelanta kosztów zastępstwa procesowego za drugą instancję.

Reasumując, nie podzielam stanowiska Sądu Apelacyjnego, że Sąd Okręgowy nie dopuścił się naruszenia wskazanych przepisów prawa materialnego. Moim zdaniem zarówno Sąd Apelacyjny, jak i Sąd pierwszej instancji, błędnie odmówił zastosowania w niniejszej sprawie art. 24 a ustawy o zaopatrzeniu emerytalnym funkcjonariuszy /.../ w odniesieniu do ubezpieczonej. Prezentuję stanowisko, że aktualne brzmienie art. 13 b w zw. z art. 24 a oraz art. 15 c ustawy zaopatrzeniowej nie daje żadnych podstaw do uznania, że służba J. L. w Milicji Obywatelskiej przed dniem 14 grudnia 1954r. nie jest służbą na rzecz totalitarnego państwa. Odmienne stanowisko Sądu Apelacyjnego w tym zakresie pozostaje, moim zdaniem, w sprzeczności ze wskazanymi, obowiązującymi przepisami prawa.